

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 10-ego i 25-ego

Prenumerata wynosi rocznie 16 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Kraszewskiego l. 1, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 16.

XXII. Międzynarodowy Zjazd inżynierów i techników wiertniczych. — Krajowy Związek producentów ropy. — Produkcya Borysławia i Tustanowic. — Mowa posła Zarańskiego w Radzie państwa. — Wywóz galicyjskiej nafty rafinowanej do Niemiec. — Z rumuńskiego przemysłu naftowego. — Kronika.

XXII. Międzynarodowy Zjazd inżynierów i techników wiertniczych.

Już zaledwie parę dni nas dzieli od międzynarodowego zjazdu inżynierów i techników wiertniczych, który obradować będzie we Lwowie. Lwów po raz wtóry gościć będzie u siebie techników wiertniczych z całej Europy; po raz pierwszy gościł w roku 1894 podczas wystawy lwowskiej. Od tego czasu wiertnictwo naftowe zrobiło olbrzymie postępy i ogromnie się rozwinęło nasze kopalnictwo naftowe, którego zwiedzenie w Borysławiu stanowi jeden z najważniejszych punktów programu Zjazdu i niezawodnie zwiedzenie naszych kopalń borysławskich ogromnie zainteresuje gości.

Spodziewamy się, że nasi inżynierowie i technicy wezmą gremjalny udział w zjeździe; zgłoszenia techników zagranicznych wpływają dość licznie; będziemy gościć u siebie techników z Belgii, Niemiec, Rumunii i nawet Szwecyi.

Program Zjazdu jest już dokładnie ułożony i przedstawia się następująco:

Program

XXII. Międzynarodowego Wędrownego Zebrania inżynierów i techników wiertniczych i XIV. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Związku techników wiertniczych we Lwowie.

D. 29. sierpnia, sobota:

O godz. 8-mej wieczorem zebranie towarzyskie w sali hotelu George'a dla wzajemnego poznania się i odebrania kart legitymacyjnych i odznak.

D. 30. sierpnia, niedziela.

O godzinie 9. rano w sali Towarzystwa politechnicznego (ul. Zimorowicza, l. 9). Zagajenie Zjazdu, mowy powitalne i odczyty. (Porządek odczytów będzie podany na posiedzeniu). O godz. 12½ przerwa i śniadanie. O godz. 1-szej ciąg dalszy odczytów. O godz. 6-tej wieczorem obiad wspólny w hotelu George'a.

D. 31. sierpnia, poniedziałek:

Godzina 9-ta rano: IV. Walne Zgromadzenie Związku techników wiertniczych. Godz. 10-ta rano: XIV. Walne Zgromadzenie Międzynarodowego Związku techników wiertniczych. Sprawozdanie i wybór Zarządu. Godz. 11-ta rano: dalszy ciąg odczytów i dyskusyi zgłoszonych na międzynarodowy Wędrowny Zjazd techników wiertniczych (z przerwą

półgodzinną o godz. 12:30 w południe na śniadanie). Zamknięcie Zjazdu. O godz. 7:30 wieczorem teatr.

D. 1. września, wtorek:

Wycieczka do Borysławia o godz. 7:30 rano z głównego dworca. Odjazd z Borysławia o godz. 7 mej wieczorem.

Krajowy Związek producentów ropy.

O działalności Kraj. Związku producentów ropy zamieszcza „Fremdenblatt“ w sobotnim numerze nader pochlebne obszernie sprawozdanie. Z zadowoleniem wypada zanotować korzystną ocenę prac Związku i uznanie, jakiemu daje wyraz ten poważny organ oficjalnych kół wiedeńskich. Artykuł ten opiewa:

Po ostatecznym sfinalizowaniu umowy z ministerstwem kolei o dostawę 1,065.000 ton ropy dla opału lokomotyw w czasie od 1 listopada 1909 do końca r. 1914 — skierował Kraj. Związek obecnie wszystkie swoje wysiłki na zrealizowanie, wykonanie tego ogromnego interesu. Akcja ratunkowa, podjęta na korzyść galic. przemysłu naftowego z istoty swej jest tego rodzaju, że nie może zaznaczyć się natychmiastowym i bezwzględnym rezultatem. Korzyści z niej płynące, objawiają się stopniowo, ale za to będą one poważne i zasadnicze. Zarząd Związku musiał w ostatnich tygodniach prowadzić nader zawile pertraktacje z różnymi władzami państwa i kraju, z grupami finansowymi i towarzystwami asekuracyjnymi, musiał wreszcie rozwiązać szereg kwestyj technicznych w sprawie przedsięwziętych przez Związek budowli. Wszystkie te rozliczne czynności musiały odbyć się niejako tajnie, zdala od uwagi publicznej. Okoliczność tą, że prace Związku nie ustawały ani na chwilę, choć nie dochodziły natychmiast do wiadomości szerszego ogółu, należy z tego powodu podnieść, aby usprawiedliwiona przesileniem w przemyśle naftowym niecierpliwosć producentów, wyczekujących ratunku, zbyt pochopnie nie uwierzyła, jakoby akcja sanacyjna, podjęta przez Związek, zwolniła kroku. Owszem, bez przerwy i z niezmiernym wysiłkiem pracuje kierownictwo Związku nad rozwojem organizacji i przeprowadzeniem interesu dostawnego.

Najwięcej starań musiał Związek poświęcić sprawie budowy zbiorników ziemnych. Problem magazynowania ropy jest wszak najistotniejszym obecnie zagadnieniem przemysłu naftowego, który głównie dzięki brakowi miejsca składowego i wywołanej przez to derucie cen doszedł do dzisiejszego przesilenia. Rozprawa ofertowa, rozpisana przez Związek, przyniosła 43 oferty, oparte na mniej więcej identycznym typie konstrukcyjnym zbiorników. W porozumieniu z c. k. dyrekcją kolei we Lwowie podano projekty te dokładnemu zbadaniu, przy czem szczególną uwagę poświęcono wartości projektów pod względem konstrukcyi. Z pośród wszystkich projektów wyróżniono jeden typ, według którego polecono 12 firmom wykonać 30 zbiorników. Rezerwoary mieć będą pojemność po 1000 wagonów każdy, a są w ten sposób wykonane, iż ponad dołem o 3 metrach głębokości wznosić się będą wał ziemny o wysokości 3 metrów, wskutek czego głębina zbiornika wyniesie metrów sześć. Między pojedynczymi zbiornikami pozostaną wolne odstępy szerokości 50 m., — zaś poszczególne grupy rezerwoarów dzielić będzie od siebie przestrzeń 100—200 m. Cenę przeciętną zbiornika ustalono na 35.784 kor. Dach rezerwoarów zasypany ziemią i pokryty papą całkowicie, zabezpieczać będzie zbiorniki przed niebezpieczeństwem pożaru. Imponujący ten kompleks rezerwoarów zajmie około 30 ha w tu stanowickich lasach kameralnych, na przestrzeni wydzierżawionej Związkowi przez państwo.

O szerokość odstępów między zbiornikami i grupami zbiorników musiał Związek długie prowadzić układy ze stałym wydziałem Towarzystw asekuracyjnych dla ubezpieczeń nafty.

Z trudem niemałym udało się Towarzystwa te skłonić do ograniczenia różnych żądań natury technicznej, żądań zgoła nieuzasadnionych przy rezerwoarach ziemnych.

Do niewyrównanych jeszcze różnic z Towarzystwami asekuracyjnymi należy ich żądanie, ażeby usunąć wszystkie drzewa z obszaru zajętego przez rezerwoary. Żądanie to nietylko nie jest uzasadnione, lecz szkodliwe. Wszak chodzi tu nie o drzewa szpilkowe, lecz o las liściasty, który właśnie stanowić może doskonałą ochronę przed pożarem. Wiadomo, iż ludność wiejska umyślnie sadzi drzewa liściaste

pomiędzy zabudowaniami gospodarczymi, właśnie, ażeby w razie pożogi powstrzymać jej rozszerzenie się. Mimo, iż wciąż jeszcze istnieją pewne różnice między Towarzystwami asekuracyjnymi a Związkiem, należy tu stwierdzić, że Towarzystwa asekuracyjne bądź co bądź z wielką życzliwością odnoszą się do organizacji, zaczem snadnie można się spodziewać pomyślnego rozwiązania istniejących jeszcze punktów spornych. Nie ulega wątpliwości, iż Towarzystwa asekuracyjne w miarę postępu prac, same na miejscu się przekonają o istotnym stanie rzeczy i zaniechają żądań, które może przy zielonym stoliku mają pozór słuszności, w rzeczywistości jednak pozbawione są racji. Roboty około rezerwoarów ziemnych już zostały rozpoczęte, a to dzięki nader szybkiej interwencji władz państwowych, które w interesie przemysłu naftowego nie szczędziły Związkowi poparcia.

Przygotowania około budowy odbenzyniarni, przeznaczonej do przeróbki ropy dla kolei są już w pełnym toku. Z zarządem kolei państwowych osiągnął krajowy Związek również co do technicznych szczegółów budowy całkowite porozumienie. Pod instalację wyznaczono obszar 60 morgów w Drohobyczu. Zarząd kolei pracuje niestrudzenie nad planami rafinerii. Ubiegłej środy odbyła się w Krakowie zwołana przez dyrekcję kolei konferencja znawców i fachowców przemysłu naftowego. Wielki sukces odniósł krajowy Związek wreszcie, uzyskawszy od marszałka krajowego hr. Badeniego oddanie Związkowi w zarząd, na razie wspólnie z dotychczasowym administratorem, Gal. Tow. magazynowem 22 żelaznych zbiorników krajowych, wybudowanych na koszt kraju za 1½ miliona koron. Czternaście zbiorników tych już zostało ukończonych i oddanych do użytku. Całkowite przejście krajowych zbiorników w posiadanie Związku zostało przez Wydział krajowy stanowczo już uchwalone i nastąpi stanowczo do 15-go września b. r. Jeśli wrogowie kraj. Związku prod. ropy w walce przeciwko organizacji powołują się na fakt, iż na targu ropnym panuje wciąż jeszcze niesłychana depresja — i że ceny ropy w ostatnich czasach jeszcze bardziej się obniżyły, to zwrócić należy uwagę na okoliczność, iż przyczyna tej deruty cen leży w całkowitym braku miejsc skła-

dowych, i że krajowemu Związkowi nie jest oczywiście danem, aby z dnia na dzień braku temu zaradzić. Nie można od krajowego Związku więcej wymagać od tego, co oczywiście obecnie czyni t. j. aby wszystkimi siłami dążyć do wzniesienia rezerwoarów celem dostarczenia jak najwięcej miejsca składowego dla ropy swoich komitentów.

* * *

W tych dniach krajowy Związek producentów ropy rozstał do producentów następujące pismo:

P. T.

Ostatnie dni przyniosły naszemu przemysłowi naftowemu ponowną derutę ceny surowca. Podpisany Związek producentów ropy uważa za swój obowiązek w chwili tej wyświetlić P. T. Producentom źródło tej nowej a nieoczekiwanej depresji targu.

Jest ona sztucznym wynikiem rozmyślnej akeyi, prowadzonej niestety skutecznie, przez pewną grupę, upatrującą korzyść swą w zupełnem zderutowaniu rynku ropnego, Stałe obniżanie się cen, które ostatnio doszły już nawet do 70 halerzy za cetnar metryczny, przypisać należy wyłącznie machinacyom grupy tej, operującej na gruncie drohobyckim i lwowskim. Jako argument służy im rzekomy dalszy wzrost nadprodukcji w ostatnich czasach. Argumentacja ta jednakże jest nieprawdziwą i obliczoną na nieświadomość ogółu. Produkcya ostatnio nie tylko nie wzrosła, lecz owszem zmalała. Borysławskie i Tustanowieckie tereny naftowe przyniosły w lipcu blisko 3.000 wagonów mniej, aniżeli w poprzednim miesiącu. Ostrzegamy producentów przed lekkomyślnem zawieraniem umów dostawnych, które im samym przynoszą stratę, nieuczciwym elementom dają pole do wyzysku, a dla całego przemysłu naftowego stać się mogą groźnem niebezpieczeństwem.

Podpisany Związek spieszy podzielić się wiadomością, że budowa 30 zbiorników ziemnych Związku o pojemności 30.000 wagonów w lasach kameralnych w Tustanowicach już się rozpoczęła i że wybudowane przez Wydział Krajowy rezerwoary żelazne na 10.000 cystern częściowo już przeszły do wyłącznej dyspozycji Związku.

W tym krótkim czasie, przez który Związek istnieje i działa, nie możliwym było uczynić więcej nad to, co Związek dotychczas wykonał. W czasie tym Związek zdołał zakończyć długotrwałe układy z ministerstwem kolei i innymi władzami centralnymi państwa o dostawę 1,065.000 tonn dla kolei wschodnio-galicyskich, w czasie tym zdołał porozumieć się z Wydziałem Krajowym co do objęcia przez Związek krajowych rezerwoarów, prowadził układy z grupami finansowemi w sprawie zaliczek na ropę i rozpoczął cały szereg na wielką skalę zakrojonych prac technicznych.

Jakkolwiek korzyści osiągnięte przez Związek nie mogą się w tej chwili jeszcze objawić w całej pełni na zewnątrz, to jednak jest rzeczą całkowicie pewną, że przyszłe miesiące już przyniosą dzięki działalności Związku pożądaną regulację targu.

Wszelkie zapewnienia i pogłoski puszczane w świat przez hyeny i pośredników naftowych, działających w interesie i na polecenie wspomnianych powyżej grup, a mianowicie, że cena w przyszłości będzie coraz gorszą, należy napiętnować jako rozmyślne hasła popłochu. Są one nieprawdziwe i obliczone je dyńie na to, aby przez wywołanie panicznego nastroju wśród łatwowiernych jednostek próbować zachwiać zaufaniem do Związku, osłabić obecną akcyę organizacyjną, a zrobić przy tem dla siebie samego dobry interes.

Krajowy Związek producentów ropy
Wolski, Zamoyski.

Produkcya Borysławia i Tustanowie.

Czerwiec i lipiec 1908.

A. Borysław.

	Czerwiec	Lipiec
	Cysterny	
Albert	80	97
Aleksander	110	107
Aniela	16	15
Berta	5	—
Bojko-Kurytyba	36	41
Blochówka	23	4
Charlotte	16	—
Zjedn. kopalnie niemieckie	23	—
Esther	—	16

D. Fanto & Co.	172	190
Feniks	44	50
Dr. Freund	—	—
Galicja	227	253
Georg	26	52
Baron Hirsch	5	35
Hekla	54	31
Jeannetta	78	86
Johanna	45	49
Karpackie Tow.	6	8
Kornhaber & Segal	68	10
Klaudiusz I.	43	38
Charitas	7	5
Giusel & Perutz	4	—
Rokach & Sussmann	5	—
Leon	12	35
Ludwig	9	44
Lubomirska	16	10
Manru	3	2
Montefiore	—	6
Maurycy	123	108
Nadzieja	6	—
Nafta	—	3
Natan	172	191
Oskar	32	32
Port Arthur III.	—	14
Ratoezyn borysławski	436	440
Sobieski	74	37
Gal. Kasa Oszczędn.	96	56
Stanisław (na Wiśniewskim)	15	36
Schutzmann & Kammermann	33	21
Światowid	18	39
Syndykat	67	80
Trzebinia, teren Wagmann	25	35
„ Gwiazda	40	13
Ural	54	53
Wanda	4	—
Zgoda		14

Razem 2,323 2,356

B. Tustanowiec.

Agata	117	63
Alojzy	163	141
Banzaj	183	172
Barbara	107	109
Berolina	32	47
Berthold	150	98
Borneo	37	109
Bitum	130	104
Cecylia	54	34

rozumieć się i ustalić kilka kwestyi i projektów, przeto uważam za swój obowiązek, zarówno wobec Wysokiej izby, jak i wobec rządu, obecnie przy obradach budżetowych sprawy te omówić.

W pierwszej linii muszę oświadczyć, iż najzupełniej zgadzamy się na wydzielenie agend górniczych z ministerstwa rolnictwa i oddanie ich nowemu ministerstwu, ponieważ zgodnie z kilkakrotnie ponawianymi w Wysokiej Izbie wnioskami — z naszej strony był to wniosek posła Stwiertni — uznać musieliśmy, iż między górnictwem a rolnictwem zachodzą nie dające się uniknąć sprzeczności interesów, których wyrównanie w miarę rozwoju przemysłu górniczego stanowiło coraz trudniejsze zadanie dla ministerstwa, którego głównem zadaniem jest przestrzeganie interesów i potrzeb rolnictwa. Z prawdziwą radością witam też, iż akt organizacyjny nowego ministerstwa zastrzega utrzymanie samodzielności kreowanej w marcu r. 1902 sekcji górniczej, gdyż wyrażono przez to ponownie przekonanie, iż górnictwo wymaga jednolitego zarządu i nie należy w okresie wysokiego rozwoju górnictwa, w czasie kiedy liczne ważne zadania rządu w zakresie zarządu górnictwa i polityki górniczej czekają na załatwienie, naruszać samodzielnej organizacyi administracyi górnictwa. Sądzę, iż to co powiedziałem charakteryzuje również nasze stanowisko w sprawie uchwalonej przez Izbę Panów rezolucyi i poruszonej przez partję socyalno-demokratyczną kwestyi przydzielenia agend górniczych do ministerstwa handlu, wzgl. socyalno-politycznej sekcyi ministerstwa handlu.

Jeżeli daję wyraz żywemu zadowoleniu z powodu tak szczęśliwego rozwiązania tych ważnych spraw, to muszę z drugiej strony zaznaczyć, iż ze względu na niezaprzeczenie wysokie znaczenie górnictwa, byłoby bardzo wskazaniem w zewnętrznej nazwie nowego ministerstwa wyraźnie wymienić górnictwo, jak to już w Austrii niejednokrotnie miało miejsce w latach 1834—1848, gdy istniała władza centralna pod nazwą „Hofkammer in Münz und Bergwesen“ i w latach 1848 do 1853 pod nazwą „Ministerium für Landeskultur und Bergwesen“.

Co się tyczy przyszłych losów górnictwa w nowym ministerstwie, to otwiera się dla inicjatywy J. E. pana ministra robót publicznych na polu górnictwa bardzo szerokie pole działania i oczekujemy z całą stanowczością, znając wielki talent organizacyjny Jego Ekszelencyi, jego chęć i zapał do pracy, iż nie zadowolili się on organizacją górnictwa, jak ona dziś istnieje i jak on ją objął, lecz dążyć będzie przez przyłączenie nowych, dla całego przemysłu górniczego pożytecznych agend, do rozszerzenia i nowego ukształtowania organizacyi. (Brawo!) Nie potrzebuję chyba osobno zaznaczać, iż przez ogół górnictwa rozumiem nie tylko przedsiębiorców, lecz także i robotników w górnictwie pracujących. (Potakiwanie).

A teraz przejdę do konkretnych wniosków, o których konieczności głęboko jestem przekonany, a których uwzględnienie szczególnie gorąco pozwalam sobie rządowi zalecić.

Geologiczny instytut państwowy, mojem zdaniem stanowczo należy do zakresu nowego ministerstwa. Geologię, jako wiedzę, cenię bardzo wysoko, studekowałem ją sam w akademii górniczej i nie otrzymałem złej noty z tego przedmiotu; nie przeczę bynajmniej, iż instytut geologiczny w kierunku naukowym działał i działa bardzo wiele. W myśl statutu zadaniem państwowego instytutu geologicznego jest nie tylko sama wiedza teoretyczna — spełniać on winien również zadania praktyczne i działalność jego obejmować winna także badanie pokładów minerałów pożytecznych. W tym jednak kierunku nie wiele działał instytut geologiczny. Badania instytutu państwowego obejmują przeważnie obszary, w których pożyteczne minerały się nie znajdują, chociaż zadaniem jego byłoby w pierwszym rzędzie geologiczne zbadanie ważnych pod względem górnictwem obszarów naszej monarchii. I tak: brak dotychczas — pominąwszy dawne zdjęcia — nowszych zdjęć okręgu węglowego morawsko-śląsko-polskiego, zagłębia węgla brunatnego w północno-zachodnich Czechach, środkowoczeskiego obszaru węglowego i innych.

Brak instytutowi geologicznemu kontaktu z górnictwem; nie mogę oszczędzić in-

stytutowi zarzutu, iż unika wprost zdjęć ważnych obszarów górniczych, a wynikiem tego jest, iż ważne odkrywki stracone są raz na zawsze. Zamiast pozyskiwania górników i pracowania ręką w rękę z nimi nad podniesieniem górnictwa, odpychają panowie geologowie praktycznych górników od siebie i czynią z geologii pewnego rodzaju tajemniczą wiedzę, do której dla praktycznego górnika niema przystępu.

Lecz właśnie w kontakcie z górnictwem mógłby instytut geologiczny rozwinąć pożyteczną działalność, a kontakt ten dałby się osiągnąć, gdyby instytut geologiczny wydzielono z zakresu ministerstwa oświaty, gdyby go poddano nowemu ministerstwu i zreorganizowano na wzór geologicznego instytutu w Berlinie, który — ze wstydem przyznać muszę — o pokładach minerałów pożytecznych w Austrii o wiele dokładniejsze może dać wyjaśnienia, aniżeli instytut wiedeński. (Słuchajcie!)

A także i zarząd salin, kontrola dobowania minerałów niezastrzeżonych, jak kaolin, glinaka, cement, gips, magnezyt i inne, nadzór kamieniołomów, które wykazują niezwykle wysoką cyfrę nieszczęśliwych wypadków, należeć powinny do zakresu nowego ministerstwa. Techniczna strona tych kopalń nie różni się od ruchu innych kopalń, i nie techniczna lecz prawnicza kwestya jest powodem różnicy kompetencyi.

W szczególności co do kopalń i warzelni soli, zupełnie zgodnie ze sferami technicznymi, a zwłaszcza zgodnie ze związkiem techników w Wysokiej Izbie twierdzić mogę, iż ruch ich bardzo cierpi pod zarządkiem władzy skarbowej.

Utрудnienie zwłaszcza na tem polega, iż zarząd salin oddany jest krajowej dyrekcji skarbu, w której istnieje wprawdzie odrębny departament, decydujące jednak słowo nie przysługuje urzędnikowi technicznemu, lecz prawnikowi. (Potakiwanie). Do tego ustępu administracji państwowej powrócę przy innej sposobności i poświęcę mu obszerniejszą krytykę; dziś pozwalam sobie zaproponować utworzenie dyrekcji salinarnych, które mogłyby pozostawać pod prezydenturą naczelnika kraju lub krajowego dyrektora

skarbowego, lecz obsadzone być winny wyłącznie technikami górniczymi i potrzebnymi siłami pomocniczymi.

Stoimy przed reformą ubezpieczenia robotników górniczych i ustawodawstwa górniczego. Prace przedwstępne dla tej reformy, której nagłość uznajemy, postępują w zbyt powolnem tempie, a to z tego powodu, iż odnośny departament przeciążony jest innemi robotami. Koniecznym jest stworzenie remedury, która zdaniem mojem na tem polegać winna, iż poszczególnym urzędnikom sekcji górniczej, wśród których znajdują się liczni bardzo uzdolnieni i chętni pracownicy, należałoby poruczyć jedynie i wyłącznie te agendy.

Statystyka górnicza, którą w tej formie jak obecnie jest ogłoszoną, mało kto się posługuje i czyta, wymaga koniecznej reformy w nowoczesnym kierunku, odpowiadającym wymogom obecnym i potrzebom górnictwa.

Również i instytucya inspekcji górniczej domaga się rozszerzenia. O ile zasługuje na uznanie, że władze górnicze starają się na ogół uczynić wszystko, co leży w ich mocy, to zaznaczyć należy z drugiej strony, że wobec mnożących się socjalno-politycznych zadań rządu, istniejące siły wystarczyć nie mogą. Nastąpić musi gruntowne pomnożenie stanu urzędników górniczych i to pomnożenie dotyczyć winno nietylko niższych instancyj, ale i władza centralna rozporządzać musi dostateczną ilością urzędników inspekcyjnych, którzy byliby w stanie udzielać ministerstwu bezpośrednich informacji we wszystkich odnośnych kwestiach dotyczących naszych okręgów górniczych. Podkomitet wybrany przez socjalno-polityczny wydział Wysokiej Izby, do którego mam zaszczyt należeć, oświadczył się za tego rodzaju ukształtowaniem inspektoratu górniczego, powziawszy odnośną uchwałę olbrzymią większością głosów.

Należy również przystąpić do powołania robotników do tej akeyi, jak to szanowny mój przedmowca już zaznaczył.

Jeszcze na jeden szczegół pragnę zwrócić uwagę: Należy się domagać od rządu ubezpieczenia od wypadków urzędników górniczych, którzy wystawieni są na niebezpieczeństwo w równej mierze, jak każdy w ko-

palni zatrudniony robotnik, dozorca lub inżynier.

Rozszerzenie czynności władz górniczych, które w toku wywodów moich tylko naszkicowałem, związane powinno być z tem, iż władze te staną istotnie na wysokości swego zadania, i że zniknie duch biurokratyczny, który u tej lub owej władzy ciągle jeszcze się przejawia, względnie wtedy się wdziera, gdy przychodzi „z góry“ od wyższej instancji. (Oklaski). Niektóre władze zapominają ciągle jeszcze, iż nie ludność dla władzy, lecz władza dla ludności istnieje i jej potrzebom służyć winna.

Czuję się zniewolonym z tego miejsca z gorącym apelem zwrócić się do niektórych władz górniczych, by czynności swej nie mierzili ilością załatwianych aktów, niepotrzebną stratą czasu na biurokratyczne, częstokroć pozbawione głębszego znaczenia, wywiady, lecz by całą swą wiedzę i umiejętność, całą swą dobrą wolę, której z pewnością nie brak, oddali na usługi ogółu z całą świadomością szlachetnego celu, jakie mają ich socjalno-polityczne zadania i ich działalność nadzorca.

Będzie to z korzyścią nietylko dla górnictwa samego, dla dobra ciężko na chleb pracujących robotników górniczych, z korzyścią dla publiczności, z którą władze górnicze stykać się muszą, ale i dla podniesienia i to poważnego podniesienia znaczenia i poważania władz górniczych, niechciałbym, by którakolwiek z władz górniczych zniewoliła mnie do przedstawienia Wysokiej Izbie kilku znanych mi bardzo charakterystycznych i jaskrawych wypadków.

Niechaj apel ten znajdzie posłuch! Nowo powstałe ministerstwo i jego pierwszy nacelnik mogą być pewni, iż przy traktowaniu agend górniczych w kierunku przeze mnie naszkicowanym, a przez nas pożądanym, Koło polskie po ich stronie stanie. (Żywe oklaski. Mowca odbiera gratulacje).

Wywóz galicyjskiej ropy rafinowanej do Niemiec.

Wywóz rafinady galicyjskiej do Niemiec ciągle postępuje naprzód. Według statystyki

importowej do Niemiec stanowił import ropy w pierwszych 6-ciu miesiącach bieżącego roku:

	w roku 1908	w roku 1907
Z Ameryki	4,301.040	3,918.933
Z Austrii	486.269	380.306
Z Rosji	191.187	388.380
Z Rumunii	58.779	128.753

Z tablicy tej widać, że import ropy z Ameryki i z Austrii ciągle wzrasta, natomiast import z Rosji i Rumunii zmniejsza się; Rumunia i Rosja razem importujązaledwie połowę tego, co Austria; specjalnie w dostawach dla kolei niemieckich ropa z Galicji pobija inne ropy; dzisiaj już Austria wywozi do Niemiec 9·6% całego importu ropy; wprawdzie małe cyfry, z jakimi figurują Rosja i Rumunia, tłómaczą się tem, że wskutek kartelu amerykańskich, rosyjskich i rumuńskich towarzystw często rosyjska i rumuńska ropa przychodzi pod inną marką lub bywa mieszana z amerykańską ropą, w każdym razie jednak w imporcie rosyjskiej i rumuńskiej ropy w porównaniu z galicyjską panuje stagnacja.

Na zwiększenie się znaczne importu ropy galicyjskiej zwróciły już uwagę niemieckie pisma i widzą w tem środek do uwolnienia się z pod wpływu monopolu amerykańskiego. Ciekawem jest, że „Standard Oil Co.“ podniósł cenę ropy w Hamburgu i w północnych Niemczech, natomiast obniżył w tych miejscowościach, gdzie grozi konkurencja ropy galicyjskiej; obniżenie doszło nawet do 4 fenigów na litrze; Amerykanie utrzymują w Niemczech swoją pozycję tem, że związali specjalnymi umowami detailicznych handlarzy; właśnie niedawno odbyło się zgromadzenie Związku tych detailistów i na podstawie referatu pan F. Bülowa z Essen, w którym starał się wykazać, że Amerykanie coraz więcej monopolizują handel ropą, zawarłszy kartel z rosyjskimi i rumuńskimi firmami naftowymi i starając się zgnieść ropę galicyjską, zgromadzenie przyjęło rezolucję tej treści:

„Prezydium związku ma wpłynąć na poszczególnych członków, w tym duchu, aby

już dzisiaj wypowiedano umowy ze „Standard Oil Co.“ i aby przy zakupie ropy rezerwowano sobie wolną rękę“.

Jak widzimy z tego, opinia zwraca się w Niemczech przeciw amerykańskiej nafcie i rafinerzy nasi powinni moment ten wyzyskać, aby jeszcze więcej rozwinąć eksport ropy, a tem samem rozszerzyć przeróbkę ropy, której mamy nadmiar, zamiast lamentować, jak tylko w kraju naszym powstaje jaka nowa rafineria ropy lub zakład dla odbenzynowania ropy.

Z rumuńskiego przemysłu naftowego.

Produkcja ropy w Rumunii za I. półrocze bieżącego roku wynosiła 576.668 ton, gdy za ten sam okres w roku ubiegłym 560.064 tony, czyli zwiększyła się tylko o 3⁰/₀; produkcja więc rumuńska jest w pewnej stagnacji, gdy uwzględnimy olbrzymie kapitały inwestowane w wiercenia w Rumunii. Rafinerie rumuńskie są zaniepokojone małym wzrostem produkcji surowca, a specjalnie rafinerie, które przez nowe prawo kontyngentowe są zaliczone do drugiej i trzeciej kategorii i nie mają własnej produkcji lub produkcję nie wystarczającą do przyznanego im przez rząd kontyngentu rafinady; rafinerie te przewidują w przyszłości wielką trudność w zakupie ropy; rafinerie rumuńskie są urządzone na przeróbkę 2 milionów ton, gdy produkcja będzie nie wiele większa od 1 miliona ton; jest to zjawisko wręcz przeciwne Galicji, gdzie są trudności przy zbyciu ropy. Cena ropy w Rumunii wynosi obecnie 4.50—4.70 franków za 100 kilo i jeżeli nadzieje na znaczną wyższkę produkcji w drugim półroczu nie zrealizują się, to wkrótce dojdzie cena ropy w Rumunii do 5 franków.

Cena rafinady w Rumunii stosownie do nowej ustawy została przez radę ministrów ustaloną na franków 8.70 za 100 kilo loco fabryka; z tej ceny rafinerie są niezadowolone i zamierzają domagać się podwyższenia przy okazji ułożenia kontyngentu na ostatni kwartał bieżącego roku, t. j. od 1. października.

Wogóle nowa ustawa kontyngentowa wywołała wśród tutejszych mniejszych rafinerów niezadowolenie; 15. lipca odbyło się w Bukareszcie zebranie mniejszych rafinerji w liczbie 35 i zebranie dało wyraz niezadowolenia z nowej ustawy. Po dłuższej dyskusji uchwalono do ministra skarbu pana Continesu wysłać telegram i memoryał, który zawierał następujące żądania: 1. Odroczenie wprowadzenia nowej ustawy w życie do 1. października b. r. 2. Podniesienia ceny ropy rafinowanej i inny rozdział kontyngentu, gdyż ustanowiona cena i rozdział rujnuje mniejsze rafinerie. 3. Ustanowienia przeciętnej ceny ropy, jako podstawy do ustanowienia ceny rafinady. Przyjęta przez radę ministrów cena ropy nie odpowiada faktycznym stosunkom; w rzeczywistości ropa ma cenę wyższą i różną w rozmaitych miejscowościach; do ceny ropy należy dodać koszty przewozu ropy do fabryki.

Zebranie wybrało deputację dla doręczenia memoryału ministrowi. Utworzyło się w Bukareszcie towarzystwo akcyjne dla sprzedaży ropy wewnętrznej (Societatea anonima pentru distribuirea produselor petrolului), towarzystwo to już skoncentrowało w swych rękach sprzedaż ropy wewnętrznej rafinerji towarzystw „Romano Americana“, „Steaua Romana“ i „Aurora“ i w ten sposób ma już w swych rękach 57.4⁰/₀ całego kontyngentu rafinerji pierwszej kategorii; rafineria „Wega“ nie przystąpiła do tego towarzystwa. Eksport produktów naftowych z Rumunii jest bardzo ożywiony; ogromnie wzrasta eksport na Wschód wskutek zmniejszenia eksportu z Rosji; ceny ropy eksportowej dochodzą do 7¹/₂ franków loco port Konstanca; natomiast spadają ceny benzyny wskutek konkurencji benzyny amerykańskiej, mianowicie nowe ropy amerykańskie zawierają znaczniejszy procent benzyny od dawniejszych.

Rafinerie rumuńskie w pierwszym półroczu wyprodukowały 487.640 ton produktów naftowych o 74.535 więcej niż w tym samym okresie czasu 1907 roku; w tej liczbie było 85.029 ton benzyny; 129.771 ton ropy; 47.423 tony oleju i 225.417 ton „mazutu“. W Rumunii skonsumowano 504 tonny

benzyny; 15.770 tonn nafty; 3.208 ton oleju i 175.754 tonny „mazutu“ do opalu; natomiast wywieziono zagranicę 54.537 tonn benzyny, 122.888 tonn nafty i 39.177 tonn ropy i destylatu surowego.

Największym importerem produktów naftowych rumuńskich jest Francya (55.863 tonn w I-szem półroczu); potem idzie Anglia (45.355); trzecie miejsce zajmuje Egipt (36.053 tonn); jest to dopiero w ostatnim roku zdobyty rynek zbytu przez towarzystwo „Romano Americana“, następnie idą Indye i dopiero piąte miejsce zajmują Niemcy, gdzie Galicya robi daleko większe postępy w eksporcie, niż Rumunia; następnie Turcyja, Włochy, Austro-Węgry (dokąd Rumunia eksportuje ropę za zniżonem cłem), z powodu jednak niskiej ceny ropy w Galicyi nawet południowo-węgierskie rafinerie rezygnują powoli z ropy rumuńskiej; eksport ropy rumuńskiej do Węgier wynosił w pierwszym półroczu 5.848 ton tylko, gdy w roku zeszłym w tym okresie 13.913 ton.

KRONIKA.

Sprawa opalania naszych gorzelni. Na krajowym wiecu gorzelniczym, który obradował we Lwowie 23. i 24. b. m. wygłosił inż. Styber referat o opalaniu kotłów parowych ropą. Prelegent na podstawie dat, zebranych w rozmaitych dzielach i na podstawie wyników, jakie ogłosiła kolej w „Czasopiśmie Technicznym“ o opalaniu ropą lokomotyw, wykazał, iż wartość opalowa ropy jest 2 razy większą od węgla, następnie wykazał dogodności, jakie przedstawia opalanie ropą (uproszczona obsługa kotła, osiągnięcie w krótszym czasie większej ilości pary, niemożność kradzieży ropy przy transporcie) i wreszcie opisał całe urządzenie opalania ropą, przeróbkę paleniska, ilustrując te urządzenia rysunkami. Następnie zabrał głos dr. Bartoszewicz i w dłuższym przemówieniu udowodnił, iż opalanie ropą naszych zakładów fabrycznych jest kwestyą ekonomiczną ogólnokrajową; szczególnie doniosłe ekonomiczne znaczenie ma opalanie ropą dla wschodniej Galicyi, która niema węgla i mało ma drzewa; sprawa ta nie jest pozbawiona i strony patryotycznej; przez opalanie ropą wyemancypujemy się z pod sprowadzania do kraju drogiego pruskiego węgla; mowca wskazał na doskonale rezultaty, jakie przy opalaniu ropą osiągnęła centrala elektryczna we Lwowie, cukrownia w Przeworsku

i papiernia Weisera; przy projektowaniu podniesieniu podatku od wódki i zmniejszenia bonifikacyj eksportowych, zmniejszenie kosztów produkcji dla gorzelni jest kwestyą bytu, w czem zmniejszenie kosztów opalu odgrywa ważną rolę; w końcu dr. Bartoszewicz rzucił myśl, by gorzelnie zgrupowane około jednej stacji kolejowej na wspólny rachunek przy stacji urządziły większy zbiornik ropy i postawiły kocioł parowy i by ztamtąd dopiero, jako z centralnego magazynu, ekspedycyować ropę w beczkach do poszczególnych gorzelni, a do stacji dowozić cysternami, co sprowadzi oszczędności w kosztach transportu ropy i w czasie.

Zebrani gorzelnicy nadzwyczaj uważnie przysłuchiwali się wywodom obydwu referentów i uchwalili rezolucyę popierania sprawy opalania ropą, oraz polecieli redakcyi pisma „Gorzelnika“, by sprawie tej poświęciła uwagę.

Nowe układy w przemyśle naftowym. W bieżącym tygodniu odbędzie się we Wiedniu zebranie miarodajnych rafinerji nafty, na którem podjęta ma być próba osiągnięcia porozumienia co do cen nafty i produktów ubocznych na kampanię jesienną. W ubiegłym roku zdołano w tym względzie dojść do porozumienia i w kołach rafinerów panuje przekonanie, że i w roku obecnym da się to przeprowadzić, tembardziej, iż fabryki zawarły już umowy na większą część swej produkcyi, pozostała zaś reszta nafty i produktów ubocznych nie ma być zbyt znaczną. W dalszym ciągu istnieje plan podjęcia pertraktacyi kartelowych w najbliższym czasie. W kołach interesowanych panuje przekonanie, iż pora obecna jest wcale korzystną dla zawiazania kartelu. W ciągu roku kilkakrotnie porozumiewały się rafinerie ze sobą, w sprawie stworzenia podstawy dla nowego kartelu. Sądzą ogólnie, iż projekt utworzenia centralnego biura sprzedaży, któreby zajmowało się zbytem wszystkich produktów rafineryjnych — miałoby największe widoki powodzenia. Produkcyja rafinerji nie ma być ograniczoną kontyngentem w ogólnej fabrykacyi, lecz każda rafineria będzie mogła sprawność swą w zupełności wyzyskać. Przed rozpoczęciem nowej kampanii musiałaby każda rafineria zawiadomić centralne biuro, ile nafty i produktów ubocznych odda do sprzedaży. Obecnie nie da się przewidzieć, jakich zmian dozna powyższy projekt w ciągu układów. Istnieje w sferach rafinerów również zamiar porozumienia się z producentami ropy, gdyż rafinerie żywo interesują się kwestyą budowy odbenzyniarni, dla kolei państwowej. Rafinerie chciałyby uniknąć konkurencyi z naftą i benzyną uzyskaną w rządowej odbenzyniarni i dążą do porozumienia się w tym kierunku, iż producenci oddawali by mieli naftę i benzynę na sprzedaż rafinerjom, względnie centralnemu biuru sprzedaży, zaniechałyby zaś sprzedaży tych produktów na własną rękę.

Ugaszenie „Oil City“. Wreszcie zdołano opasować pożar „Oil City“ dnia 16. b. m. o godzinie

2-jej popołudniu. Przez 44 dni szalał pożar, zanim udało się p. inż. Klarfeldowi, stłumić rozpetany żywioł. Sposób ugaszenia pożaru, pomysłu inżyniera Klarfelda okazał się skutecznym, choć nader uciążliwym i będziemy mieli sposobność bliższego omówienia wspomnianej akcji. Pogorzelnisko przedstawia się obecnie, jak wielki kopiec ziemny naszpikowany rurami, służącymi do odprowadzania ropy i gazów. Produkcya wynosi obecnie około 80 wagonów, z których tylko 60 przetłacza się, reszta spływa do rzeki i tam się spala. Szkodę oceniają na 350.000 Koron, mianowicie 250.000, stanowi wartość spalonej ropy, a 100.000 Koron kosztą akcji ratunkowej. Ogółem napłynęło 150 projektów ugaszenia, między innymi z Niemiec, Anglii, Rosyi, Rumunii etc.

Palenie ropy na rzece. Nie rzadko zdarza się w Boryslawiu i Tustanowicach, iż przy znacznych wybuchach pokaźna część ropy, dla braku zbiorników spływa do Tyśmienicy. Rzeczka ta jest dopływem Dniestru i w ten sposób ropa płynie daleko poza granice obszaru naftowego. Olbrzymie wybuchy na „Oil City“ spowodowały, że znaczne ilości ropy spłynęły Dniestrem aż do Poddnestrzan pod Chodorowem, gdzie wskutek naturalnej tamy zatrzymały się, tworząc pokaźne jezioro ropne. Okoliczni mieszkańcy wnet rozpoczęli regularną eksploatacyę tej „kopalni nafty na rzece“ i dostarczali ropę w beczkach sąsiedniej cegielni. Nieostrożność chłopaka, który rzucił zapalną palącą się na rzekę, położyła kres tej rentownej eksploatacyi ropy. Olbrzymi słup ognia i czarne kłęby dymu, były zdaleka widoczne, świadcząc o kresie tego przedsięwzięcia naftowego.

C. k. Dyr. kolei państwowych we Lwowie.
do L. 411/r. c. ex 1908

Rozpisanie dostawy.

C. k. Dyrekeya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje w drodze publicznych ofert wykonanie zakładu dla wytwarzania ropału o dziennej sprawności co najmniej 1000 t. ropy, wraz z dostawą całkowitego urządzenia.

Zakład ten ma się składać w ogólnym zarysie z następujących części:

- a) z destylarni dla rucho ciągłego;
- b) z rafinerii nafty o wydajności co najmniej 130 t. dziennie;
- c) z urządzeń dla rektyfikacyi benzyny o wydajności co najmniej 65 t. dziennie.
- d) ze zbiorników dla składu ropy dla celów manipulacyjnych i dla magazynowania

zapasów ropału, nafty i benzyny wraz z uzbrojeniem i przewodami rurowemi;

e) z centralnej stacyi pomp tłocznych;

f) z kotłowni wraz z kominem dla centralnego wytwarzania pary i motorem popędowym;

g) z zakładu dla odczyszczania ścieków i odpadków;

h) z urządzeń dla wysyłki produktów naftowych i dla napełniania cystern wozowych ropałem i

k) z elektrowni dla wytwarzania prądu elektrycznego dla celów oświetlenia i rozprzewadzenia siły motorycznej.

Bliższe szczegóły znajdują się w obszernym spisie i w przybliżonym wykazie dostawie się mających urządzeń, które wraz ze szkicem sytuacji gruntu jakoteż z dotyczącymi ogólnymi i szczegółowymi warunkami dostaw otrzymać można na żądanie ustne lub pisemne w oddziale dla służby woźniczej i warsztatowej c. k. Dyrekeyi kolei państwowych we Lwowie ul. Krasieckich l. 5, I. piętro drzwi l. 122.

Na podstawie tych warunków wygotowane i przepisowo ostemplowane oferty, mają być zaopatrzone na kopercie opieczętowanej napisem: „Oferta na wykonanie i urządzenie zakładu dla wytwarzania ropału“ i wniesione do protokołu podawezego c. k. Dyrekeyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 5. października 1908.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 6. października 1908 o godzinie 1 z południa w sali konferencyjnej na 2 piętrze gmachu c. k. Dyrekeyi kolei państwowych we Lwowie.

Oferta ma zawierać:

1. Cenę wyrażoną cyframi i słowami w walucie koronowej za jednostkę, względnie ryczałtowo za jedną grupę dostaw lub za całość włącznie z wszelkimi kosztami przewozu, opakowania, dostawienia, załadowania, jakoteż włącznie z montowaniem, urządzeniem i wprawieniem w ruch, opłatnie we wozie na stacyi Drohobycz lub jakiej innej stacyi, z której dalszy transport na szlakach c. k. kolei państwowych mógłby nastąpić.

2. Ciężar oferowanych przedmiotów w kgr. wraz z podaniem tolerancji.

3. Termin dostawy (jako ostateczny termin zupełnego wykończenia zakładu oznacza się koniec września 1909).

4. Miejsce wyboru.

5. Stację dostawy.

Do ofert należy dołączyć dokładnie opisy, kosztorysy, jakoteż rysunki dotyczących urządzeń.

Te ostatnie mają być wykonane po myśli art. 3 szczegółowych warunków dla dostawy urządzeń mechanicznych dla warsztatów.

Równocześnie mają być dołączone plany obmurowania względnie fundowania i montowania poszczególnych przedmiotów.

Dla obiektów, które dla swego pomieszczenia wymagają osobnego obmurowania lub budynku jak n. p. kotły destylacyjne, kotły parowe, aparaty rektyfikacyjne i t. p., należy również załączyć plany budowlane i kosztorysy.

Dopuszczalne są także oferty na dostawę i urządzenie pojedynczych grup lub poszczególnych przedmiotów, co jednakże na ofercie jasno uwidocznionem być musi.

W ofercie należy wyszczególnić, że oferujący warunki i opisy dostaw zna i je w zupełności przyjmuje. (O ile Opis (Beschreibung) zawiera zmiany postanowień warunków szczegółowych form. Z. 57 — jest miarodajną treść wyżej wspomnianego opisu. Oferty i załączniki mają być opatrzone stemplem po 1 koronie od arkusza, rysunki, których format jest większy od arkusza 21/34 cm. należy zaopatrzyć stemplem na 1 koronę).

Przy otwarciu ofert wolno każdemu z oferentów wziąć udział albo osobiście albo przez zastępców, którzy wykazać się muszą pisemnym pełnomocnictwem.

Przy rozprawie ofertowej uwzględnione będą tylko oferty wytwórców, lub tychże uwierzytelnionych zastępców.

Oferenci mają pozostać w słowie do końca bieżącego roku.

C. k. Zarząd kolei państwowych zastrzega sobie wyraźnie, że samo przyjęcie podanej oferty nie obowiązuje co do jakiegokolwiek zamówienia.

Oferty nie odpowiadające określonym warunkom albo przedłożone za późno nie będą uwzględnione.

Lwów, w sierpniu 1908.

C. k. Dyr. kolei państwowych we Lwowie.

L. 1741. Stebnik, d. 8. sierpnia 1908.

Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy ropy opałowej dla salin w Stebniku i Drohobyczu razem w ilości 48.000 metrycznych cetnarów rocznie w czasie od 1. stycznia 1909 na rok jeden względnie na lat trzy odbędzie się w kancelaryi c. k. zarządu salinarnego w Stebniku publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych dnia 9. września 1908.

Dnia tego do godziny 12-tej w południe mają wnieść reflektanci swoje oferty do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku.

Do oferty ostepmowanej znaczkiem 1 k. należy dołączyć wadium w wysokości 10% od żądanej sumy w gotówce bądź w papierach wartościowych obliczonych według kursu dziennego, jednak nie ponad wartość nominalną.

W ofercie należy też wyraźnie nadmienić oferowane ceny na rok jeden lub 3 lata.

Ceny jednostkowe mają być wyrażone cyframi i literami w walucie koronowej a nadto ma oferent nadmienić, że znane mu są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Oferty wniesione w późniejszym terminie, albo nieostemplowane, lub nienależycie ułożone i kreślone nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi c. k. zarządu salinarnego w Stebniku lub c. k. zarządu salinarnego w Drohobyczu w godzinach urzędowych.

C. k. zarząd salinarny.

Mach m. p.

Dr. Bronisław Michalewski

adwokat krajowy we Lwowie

ma swoje biuro przy placu Maryackim l. 10.

Telefon nr. 350.

Związek producentów ropy opalowej

„ROPAL“

we Lwowie ul. Kraszewskiego liczba 1.

Telefon 854.

Z. Bielski & A. Łukaszewski

inżynierowie-przedsiębiorcy

wykonywają w przedsiębiorstwie roboty ziemne, budowlane, instalacyjne i wiertnicze, przeprowadzają rewizje i badania instalacji gazowych i elektrycznych, wykonują torpedowanie szybów wiertniczych.

Wykonanie podjętych robót punktualne, sumienne i fachowe.

Borysław.**Towarzystwo prawnej ochrony podatników**

we Lwowie ul. Sienkiewicza l. 5 II. p.

załatwia z pomocą sił koncepcyjnych, fachowo wykształconych (byłych urzędników skarbowych) zeznania do podatków osobisto-dochodowych, rentowego, powszechnego, zarobkowego i t. d.

Podania o wstrzymanie egzekucyi i zezwolenie na ratalną spłatę podatków i należności stemplowych i prawnych.

Rekursa przeciw wymiarom wszystkich podatków i należności oraz we wszystkich sprawach karnych, podatkowych i konsumcyjnych, gorzelnianych i browarnianych.

Wpisowe 1 korona. — Wkładka roczna 2 koron.



Przedsiębiorstwo dla głę-
bokich wierceń

Wit Sulimirski
w Borysławiu

długoletnie doświadczenie na kopalniach ropy w Galicyi, na Kaukazie i w Rumunii; obejmuje akordy wiertnicze ewent. z własnym udziałem. Ekspertyzy terenów galicyjskich i kaukazkich. Kupno i sprzedaż terenów naftowych. Wyłączne zastępstwo fabryki lin stalowych Braci Batorowiczów w Drohobyczu.



BIURO



technicznej, prawnej i handlowej porady, tudzież pośrednictwa w sprawach górniczych

KAZIMIERZA KOSTKIEWICZA

zaprzyięzonego inżyniera górniczego, em. c. k. starszego komisarza górniczego, b. naczelnika c. k. Urzędów górniczych w Drohobyczu i Jaśle, b. technicznego urzędnika gal. kopalń i warzelní soli, kopalń nafty i wosku ziemnego etc.

W JAŚLE.

Towarzystwo akc. dla przem. naftowego.

Fabryka narzędzi wiertniczych
w Borysławiu

wykonuje i ma na składzie:

Żurawie wiertnicze szczególnie silnej konstrukcyi. — Żerdzie wiertnicze z najlepszego materiału. — Świdry ekscentryczne patentu M Longchamps'a, jakoteż wszelkie przybory do głębokich wierceń. — Tłoki do wydobywania ropy patentu Mikucki, Krynicki, Żubr. — Zbiorniki na ropę opalową. — Gazowniki specjalnej konstrukcyi. — Mierniki na ropę. — Odlewy żelazne i metalowe. —

Naprawa kotłów parowych.

Cenniki i kosztorysy na żądanie.

ROBERT KERN

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla Galicyi
we Lwowie, Kopernika 18

z bogato zaopatrzonymi składami w Borysławiu i Krośnie

wykonuje

w najkrótszym czasie dostawy wszystkich dymenzyi **kutych rur gazowych, wodociagowych i parowych**, czarnych, pocynkowanych i asfaltowych wraz z przynależnymi łącznikami; dostarcza **rury płomienne** do kotłów parowych, **rury wiertnicze hermetyczne, rury pompowe, stalowe rury mufowe**, obciagane jutą, węże z rur dla gorzelń, browarów itp., maszty dla elektrycznych urządzeń i przeniesienia siły, tudzież poleca jako specjalność wyroby szwejsowane z blachy kutej a wyrabiane w nowo urządzonym we Witkowicach zakładzie spajania za pomocą gazu wodnego, a mianowicie: Rury wiertnicze hermetyczne ponad 12 cali zewnętrznej średnicy aż do 2000 mm. średnicy, rury Gallo-way'a, fasony wszystkich gatunków, reapienty gazowe, cysterny naftowe z dnami spajanemi, kotły do amoniaku itd.

Wyłączne Zastępstwo we Witkowskich rurach z lanego żelaza i fasonów do przewodów gazowych i wodnych.

Zastępstwo fabryki narzędzi firmy Blaua i Ski we Wiedniu.

Oferty i cenniki ilustrowane, także i na armatury do urządzeń gazowych, wodnych i parowych bezpłatnie i franko.

Adres na telegramy: **Robert Kern, Lwów.** — Telefon nr. 766.

TOWARZYSTWO dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wylączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmann w Komotau, — walcownia rur w Schönbrunn, — oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, ul. Romanowicza 3. * Filie Towarzystwa w Borystawiu, Krośnie i Zagórz.

Adres telegraficzny:
Towarzystwo handlowe Lwów, Ossolińskich.

Konto p. k. o. 825.991.
Rach. bieżący w Banku krajow.
Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:
Handelsverein Lemberg, Ossolińskich.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletne urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przedewszystkiem myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.



Poczt. Kasa oszcz. Nr. 74046.

Telefon Nr. 905.

Ostrowski & Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 21.

Przeprowadza: Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych, kupno i sprzedaż ropy.
Organizuje: Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca: Przedsiębiorców wiertniczych do wierceń akordowych.
Ofiarujemy usługi jako eksperci przy wszelkich transakcyach z przemysłem naftowym łącznie mających.

Dla wygody naszych P. T. Klientów urządziliśmy

Biuro techniczne

które pozostaje pod kierownictwem inżyniera Seweryna Blaima.

Sporządzamy: Pomiary i niwelacje terenów, plany sytuacyjne terenów, kopalni i szybów naftowych, zgłoszenia kopalni do władz górniczych, profile otworów szwidrowych i wszelkie czynności w zakres miernictwa wchodzące.

Posiadamy bogato zaopatrzonego zbiór kopii map katastralnych

Adres dla telegramów: Ostrowski Cudek Lwów.